Rok VI. Kraków, środa 28 marca 1923. Nr. 61.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Or[illegible]szowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczęd[illegible]. 141.328
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya ręko[illegible]sów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 500 Mkp.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 12000·— kwart. 36000·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 14000·— „ 42000·—,
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 14000·— „ 42000·—,
Za granicą: z przesyłką pocztową 24000·—, „ 72000·—.
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 225·- Mk., wiersz milimetr 1-szpalt. Mk 300.. Nadesłane Mk 900·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 1200·—. Wiersz milimetr. 1 szp. na I. stronie 1500 Mk Gratulacye 7500 Mp. - Inser. zamiejsc. o 50% zagr. o 100% droższe

Nahum Sokołow o Polsce i życiu Żydów w kraju.

(Telefonem od naszego korespondenta)

(M) Warszawa. Dziś w nocy wyjechał kuryerem do Londynu prezes Egzekutywy światowej Organizacyi Syońskiej p. Nahum Sokołow.

* * *

Konferencya z przedstawicielami prasy żydowskiej.

Przed opuszczeniem kraju przyjął Nahum Sokołow przedstawicieli prasy żyd. i polsko-żydowskiej z którymi podzielił się wrażeniami z kilkutygodniowego pobytu w Polsce.

Podczas rozmowy o charakterze nader serdecznym poruszył Nahum Sokołow najaktualniejsze sprawy dotyczące zmartwychwstałej Polski, życia żydowskiego i sytuacyi ruchu syońskiego.

Wywożę z Polski jak najlepsze wrażenie — powiedział Sokołow.

Wierzę głęboko w państwową przyszłość Polski.

Nie zwracając uwagi na chwilowe ciężkie brzemie ekonomiczne przekonany jestem, że

Polska wyrośnie na potężne mocarstwo.

Naród polski ożywiony jest głębokim impulsem narodowym. To jest dostateczną rękojmią że Polska może liczyć na własne siły i że po przezwyciężeniu chwilowych, acz licznych przeszkód, zajmie należne jej stanowisko wśród wielkich mocarstw świata.

Wielkie znaczenie przypisuje Sokołow zmianie stosunku Anglii do Polski. „Przyjaźń francusko-polska uzasadniona wiekową tradycyą została zacieśnioną i pogłębiona wspólnością interesów. Dla Anglii Polska po wskrzeszeniu była tworem nowym. Anglia jest krajem protestanckim i nigdy z Polską w ścisłym kontakcie nie pozostawała. Tembardziej olbrzymie znaczenie ma w ostatnich dniach ujawniona zmiana angielskich kół rządzących. Główne kryteryum dla Anglii w uznaniu lub nieuznaniu jakiegoś państwa jest kryteryum pokoju. Angielscy mężowie stanu — oświadczył Sokołow — przekonali się, że

Polska jest krajem pacyfistycznym

i temu należy przypisać zmianę usposobienia Anglii do kraju w którym przebywam.

Prawda, że Polska cierpi obecnie z powodu niedomagań ekonomicznych, co najbardziej jaskrawo uwidacznia się w chorobliwym stanie waluty. Chorobą ta jednak jest dotknięta nietylko Polska, lecz również i inne kraje.

O ŻYCIU ŻYDÓW W POLSCE.

powiedział Sokolow: Największe wrażenie wywołał u mnie

wielki udział żydów w życiu politycznem kraju,

przez pokaźne przedstawicielstwo w parlamencie. Nie była mi ona wprawdzie obcą, lecz pobyt mój w Polsce pozwolił bliżej zapoznać się z tą sprawą.

Bardzo dodatnie wrażenie wywiera na mnie proces wewnętrznego organizowania się żydów.

Specyalnie należy podziwiać energię żydów na polu ekonomicznem, uwidocznioną w większych centrach przemysłowych, jak np. w Łodzi, gdzie udział żydów w rozwoju przemysłu jest bardzo widoczny.

Dzisiejsze żydostwo stało się elementem twórczym

i ma przed sobą wielką przyszłość.

O przyszłości politycznej żydów

polskich powiedział Sokołow:

„Konferowałem z przedstawicielami rządu i odniosłem wrażenie, że rząd zajmuje pozytywne stanowisko do postulatów mniejszo.ci. Pod względem formalnym albo na ulicy — o ile mogłem zaobserwować — stosunki polsko-żydowskie są znośne.

Natomiast podobnie antysemickiej prasy jaka jest w Polsce nie ma na całym świecie. Mam jednak nadzieję, że i pod tym względem zajdzie zmiana na lepsze i znajdzie się modus vivendi dla zbliżenia polsko-żydowskiego.

—o—

XIII. Kongres syoński odbędzie się we Wiedniu.

Wiedeń. (ŻBK) Wedle ostatnich wieści odbędzie się XIII Kongres syoński we Wiedniu. Dyrekcya wiedeńskiego Koncerthausu oświadczyła gotowość wynajęcia swej sali kongresowi. Przewodniczący Syońskiego Komitetu Akcyjnego Dr Chajes oświadczył na zapytanie kierownictwa syońskiego w Londynie, że syoniści austryaccy biorą na siebie przygotowanie Kongresu.

W jaki sposób wykryto spisek nacyonalistyczny w Niemczech.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. (Tel. wł. B.) O odkryciu spisku faszystów niemieckich donoszą następujące szczegóły: Na kilka dni przed wykryciem spisku otrzymała policya we Wrocławiu wiadomość o odbywającem się tam tajnem zebraniu spiskowców. Urzędnik policyjny, który otrzymał polecenie wyśledzenia uczestników, stanął przed bramą domu, w którym odbywało się zebranie. Wtedy wywiadowca zauważył przed domem mężczyznę, który zdradzał zdenerwowanie i niezdecydowanie, jakby się zastanawiał, czy ma wejść do domu czy też nie. Wywiadowca przystąpił więc do owego mężczyzny i ostrzegł go, by nie wchodził na górę, gdyż policya jest tam już na sali. Z ulgą podziękował nieznajomy wywiadowcy, poczem poprosił go, by się obaj udali do urzędu pocztowego, gdyż nieznajomy ów pragnie zawiadomić telegraficznie prowincyonalnych uczestników spisku, którzy mają na zebranie stawić się dnia następnego. W urzędzie pocztowym podał nieznajomy urzędnikowi policyjnemu teczkę z papierami do przechowania, którą tenże przeglądnął. Poczem wywiadowca po wylegitymowaniu się aresztował naiwnego spiskowca. W ten sposób ogromnie doniosły materyał dowodowy dostał się w ręce policyi.

Faszyści niemieccy mieli na celu pogromy Żydów.

Wiedeń. (AW.) Jak z przedstawienia całej afery niemieckich nacyonalistów przez Wiener Morden Zeitung wynika zamachowcom chodziło o wywołanie przewrotu faszystycznego w Niemczech. Parlamentaryzm miał być zupełnie zgnieciony, i w tym celu weszli oni w ścisły kontakt z bawarskimi narodowymi socyalistami. Również i Austrya objęta była planami zamachowców. Cała akcya spoczywała w ręku Ludendorfa, który wyjeżdżał do Klagenfurtu i Wiednia, który swojego czasu dokonał inspekcyi austryackich organizacyi i porozumiewał się z austryackimi legitymistami oraz ukraińskimi nacyonalistami. Kierownikiem austryackiego ruchu był niejaki pułkownik Bauer, który zajmował się głównie wykształceniem wojskowem austryackich wolnych korpusów stojących pod rozkazami Monachium. Podobnie jak w Niemczech utworzono i w Austryi sotnie, kompanie i bataliony, nawet kadry, oraz rezerwy. Wiener Morgen Zeitung zapewnia również, że prócz zniszczenia obecnego ustroju republikańskiego w Niemczech te organizacye miały również na celu pogromy Żydów.

Możliwość przesilenia rządowego w Niemczech

Wiedeń. PAT. Sonn- und Montags Zeitung donosi z Berlina: Kanclerz Cuno zachorował po swej podróży manachijskiej. Wiadomość ta wywołuje wielką senzacyę w kołach politycznych albowiem łączą z nią pogłoski o przesileniu kanclerskiem i rządowem z powodu konfliktu między rządem Rzeszy a rządem pruskim. Powodem konfliktu jest rozwiązanie niemieckiej ludowej partyi wolnościowej. Zakaz ten wydany przez rząd pruski, zdaniem prawników, nie da się utrzymać. Uchodzi zapewne, że rząd Rzeszy nie podziela stanowiska pruskiego ministra spraw wewnętrznych.

Arcybiskup Ciepłak skazany na śmierć.

Warszawa. (M) Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało wiadomość z Moskwy, iż w nocy z dnia 25 na 26 bm. zapadł wyrok w sprawie arcyb. Ciepłaka i księży katolickich. Arcyb. Ciepłak i ks. prałat Budkiewicz skazani zostali na śmierć, reszta na kary od 3 do 10 lat z bezwzględną izolacyą. Wyrok ma zostać wykonany po 72 godz. a więc we czwartek.

Jak się Wasz korespondent dowiaduje ministeryum spraw zagranicznych wszczęło energiczne kroki, mające na celu skłonić miarodajne czynniki w Moskwie do niecegzekwowania wyroku.

Również w rozmowie z przedstawicielem sowietów w Warszawie p. Oboleńskim prez. Sikorski ostro wystąpił przeciw temu orzeczeniu.

Wolność sumienia.

Kraków, 27 marca.

(Th.) Tak więc ma wyglądać ta tak ciężko wywalczona, tak krwawo przeciw wszelkiej przemocy reakcyi broniona, tylu ofiarami najszlachetniejszych od Giordana, Bruna, Galilei i Spinozy okupiona wolność sumienia tam, w raju bolszewickim, gdzie to niby miano już dokonać ostatecznie zupełnego wyzwolenia duszy ludzkiej. Jeżeli duchowni, bronią świętości swojej religii, to za to śmierć się im należy lub wieloletnia katorga! Depesze donoszą o haniebnym, wprost nieludzkim wyroku, jaki zapadł w procesie przeciw biskupowi Cieplakowi i jego towarzyszom dlatego, że nie chcieli dopuścić do znieważenia świętości swojego kościoła. Z zapartym tchem słuchano na całym cywilizowanym świecie każdego słowa, które wychodziło ze sali sądowej bolszewickich sędziów. Do ostatniej chwili nie wierzono, ażeby bezwstyd tak zupełnie nie miał już granic, ażeby cynizm mógł się objawić w takiej ohydnej nagości. A jednak tak się stało.

Jako „Klassenjustiz" piętnowano zawsze sądownictwo burżuazyi, jeżeli ono schodziło z linii objektywnej sprawiedliwości i korzystało ze swojej przemocy, by unieszkodliwić lub zgoła z drogi usuwać tych, którzy się przeciwstawiali interesom klasy panującej. Wszystko, co szlachetne i nie zdeprawowane jest w ludzkości, oburzało, wzdragało się, krzyczało z bólu, ilekroć w sądach burżuazyjnych zapadały tepe wyroki skazujące ludzi wyłącznie za ich przekonania, sprzeczne z poglądami chwilowej większości lub posiadających siłę sfer społecznych. „Wolność sumienia" była niewzruszonym dogmatem, aksyomatem, wprost fundamentem wszelkiego poczucia prawa i sprawiedliwości. A teraz oto mamy krwawą ilustracyę tego, co się ma stać, kiedy — „sędziami będziem my".

Taka sama zaciekła inkwizycya, ślepa w swej bezgranicznej nienawiści, jak każda najgorsza, najczarniejsza w tych ciemnych wiekach, o których myśleliśmy, że bezpowrotnie minęły. Taki sam ponury, morderczy, bezduszny fanatyzm, jaki tylko „kwitł" we wiekach średnich, gdy paliło się na stosach czarownice i heretyków. Dreszcz zgrozy przejmuje do szpiku kości na widok tego rozwydrzenia i zdziczenia, tej istotnie najohydniejszej reakcyi, jaką tylko etyczne zboczenie wymyślić może.

Co zawinili biskup Cieplak i jego towarzysze? Oto tylko to, że nie opuścili posterunku, na którym postawił ich obowiązek sumienia, na którym postawiła ich wiara religijna. A bolszewicy mówią i rozkazują bezapelacyjnie: nie wolno mieć wiary religijnej. A kto ją ma i jej broni, ten śmiercią lub katorgą będzie karany.

I codziennie niemal zaciągają do więzień duchownych wszystkich wyznań, wytaczając im za byle co surowe procesy o zamierzenia i poczynania kontrrewolucyjne. I codziennie niemal rekwirują świątynie wszystkich wyznań i przemieniają w t. zw. domy robotnicze, bo jednym z zasadniczych postulatów nowej religii zbawienia duszy jest tępienie wszelkiej religii. I tak zamyka się najbrutalniej w świecie wszelkie szkoły religijne, — w tym wypadku przeważnie, a może i wyłącznie żydowskie, — skazując nauczycieli, pracujących z czystego przekonania, o głodzie i chłodzie, na dotkliwe kary więzienne. I tak wpada się w najbardziej uroczyste święta do bóżnic z bandami i wśród nieludzkich ryków, drwin wstrętnych, bicia i katowania wypędza się rozmodlonych Żydów. I tak prześladuje się niemiłosiernie wszelką myśl, wszelkie przekonanie, wszelką wiarę, o ile nie kroczą one prosto w ciasnych szynach, wybudowanych przez najtępszy bolszewizm. Szynami tylko wolno iść, ale ani kroku własną ścieżką.

I to [illegible] wyzwolenie człowieka. I to jest ostatnie słowo ludzkiej mądrości, ludzkiej sprawiedliwości. I tędy wieść ma droga do zbawienia ludzkości, do wyzwolenia człowieka.

Czemże zasada ta ma być lepszą od zasady, którą pono głosił Wilhelm II: „Kto nie ze mną, ten jest przeciw mnie, a temu łeb rozwalę"? Czemże „sprawiedliwość" bolszewicka ma być lepszą od sprawiedliwości carskiej, która szubienice miała i lochy podziemne dla wszystkich, co z carskich szyn zbaczali?

I powstaje pytanie bolesne, wiercące, gryzące, rozpaczne: Kto winien? Człowiek? czy system?

Dwa tak skrajnie sprzeczne ze sobą systemy — przynajmniej teoretycznie — jak carski i bolszewicki, a jak dwie krople wody podobne do siebie, tak zupełnie równe. Chyba człowiek winien, chyba on jest jeszcze nie dość rozwinięty, ażeby uczciwie władzę dzierżyć. Bo kto władzę dostaje do ręki, ten jej nadużywa. Gdzież ten, kto władzę wykonuje bez gwałtu? Biada słabym! Oto dziś, jak wczoraj, jak przedwczoraj jedyna prawda dziejowa. Swiat gwałtem stoi! Oto najsmutniejsza prawda, jaką należy sobie uświadamiać, aby wiedzieć, ile trzeba jeszcze pracować nad człowiekiem, by zdolnym był i godnym do dzierżenia władzy.

Co jednak u bolszewików najbardziej razi, najgłębiej wstrętem przejmuje, to ich obłuda, z którą występują jako zbawcy ludzkości, jako ludzie, którzy znaleźli jedyną drogę do absolutnego dobra. Kłamstwo! Katami są, nielepszymi od carskich katów. Inkwizytorami są, nie lepszymi od wszystkich inkwizytorów od Torkwemady aż do Pobiedonoscewa. Zaciekłymi i ślepymi fanatykami, nielepszymi od wszystkich tych, co to od niepamiętnych czasów maltretowali ród ludzki i niedopuszczali do rozwoju i rozrostu żadnej wolnej myśli i żadnej ludzkiej swobody.

A jednak pomimo pesymizmu i zwiątpienia, w które się popada na widok takich wyroków, jak ten ostatni bolszewicki, nie można stracić wiary, że ideał wszechludzki, jak wolność sumienia, nie okaże się ostatecznie stokroć silniejszym od siepaczy bolszewickich. On ich przeżyje i zwycięży!

Bolszewicy aresztowali przedstawicieli Związku Żydów ukraińskich.

Moskwa (ŻBK.) Wiadomość z Odessy głosi, że na rozkaz władz sowieckich zostali tam aresztowani przedstawiciele londyńskiego Związku Żydów ukraińskich, w osobach: prof. Schwarzmanna i Lazarowicza. Obaj delegaci staną przed trybunałem rewolucyjnym za występowanie w charakterze przedstawicieli organizacyi, niezalegalizowanej w Rosyi.

Bożnice na kluby robotników.

Moskwa. (ŻBK.' Specyalny korespondent ŻBK. w Rosyi donosi: „Jewseki" prowadzą na całej Ukrainie zażartą agitacyę zmierzającą do zamienienia wszystkich synagog i bożnic na robotnicze kluby. W wielu miastach (Winica, Czernichów i inne). Władze oddały synagogi do użytku robotników.

Tylko towarowa podwyżka taryfy kolejowej.

Warszawa. (M.) Ministeryum kolei postanowiło podnieść od dnia 15 kwietnia jedynie taryfę towarową. Podwyższenie wynosi 100 prc., przyczem dla towarów naftowych, przeznaczonych na eksport, określono podwyżkę na 50 prc.

Zjazd Unii Nar. Państwowej w Warszawie.

Warszawa. PAT. Pisma donoszą: Przez cały dzień wczorajszy obradował w Warszawie zjazd delegatów kół unii narodowo-państwowej ze wszystkich stron Polski. Przybyło 40-kilku delegatów. Zjazd zagaił przewodniczący prezes Tołłoczko. Sprawozdanie z działalności zarządu głównego złożył p. Wyrostek. O sytuacyi politycznej mówił Witold Kamieński. O zasadach najważniejszych Unii p. Medard Downarowicz, wreszcie mecenas Ketig referował wytyczne projektu programu. Zjazd przedłużył mandat członków Rady Naczelnej i dokonał wyboru zarządu głównego. Zakończono zjazd uchwaleniem szeregu rezolucyi.

Senzacyjne szczegóły śledztwa w sprawie fałszerzy banknotów polskich we Wiedniu.

Fałszerze towarzystwem akcyjnem.

Wiedeń. PAT. Śledztwo przeciwko fałszerzom banknotów polskich prowadzone przez sędziego dra Barbera wykazało, że istniało formalne towarzystwo akcyjne dla drukowania i puszczania w obieg fałszywych polskich banknotów 10.000 markowych. Akcyonaryusze ci wpłacili udziały z których zakupiono potrzebne maszyny. Akcyonaryusze ci odbywali zgromadzenia, na których zapadały uchwały większością głosów. Na jednem z takich posiedzeń wybrany został Józef Wolf Silberstein dyrektorem. Silbersteina tytułowano też dyrektorem. Techniczną kontrolę warsztatu wykonywał z ramienia zgromadzenia akcyonaryuszy niejaki Józef Tauber, którego identyczności dotychczas nie stwierdzono.

Żyd. Spółka Wydawnicza „EMUNAH"

Kraków, Stradom 15, I. p.

zaopatrzona w najnowsze książki treści judaistycznej w języku hebrajskim, żydowskim, polskim i niemieckim, przyjmuje zamówienia na książki różnych wydawnictw oraz czasopisma hebr. i polskie „Haolam" i „Moriah". Otwarta codziennie od godz. 9—1 z wyjątkiem sobót i świąt żydowskich.

Ostatnio nadeszły książki po cenach nader przystępnych:

Birnbaum: Ausgewählte Schriften.
Bernfeld: Das jüdische Volk und seine Jugend.
Böhm: Die zionistische Bewegung.
Brod: Im Kampf um das Judentum.
— Siozialismus im Zionismus.
Kellner: Th. Herzl's Lehrjahre.
Margulies: Kritik des Zionismus.
Nordau: Konwentionelle Lügen.
— Dr. Kohn.
Ruppin: Syrien als Wirtschaftsgebiet.
— Der Aufbau.
Sokołow: Geschichte des Zionismus.
Wiener: Die Lyrik der Kabbalah.

Dla córki mojej intel., starszej panny, przystojnej, bardzo gospodarnej z odpowiednim posagiem, szukam mężczyzny poważnego na stanowisku (może być wdowiec). Zgłoszenia pod „A. B." do Admin. N. Dziennika. 261

POSZUKUJĘ POKOJU KAWALERSKIEGO z osobnem wejściem z meblami lub bez, dam wysoki czynsz ewent. odstępne. Wiadomość pod „I. F." do Adm. N. Dz.

Projekt ustawy amnestyjnej.

Prezes rady ministrów gen. Sikorski wystosował do marszałka sejmu pismo treści następującej:

Uznanie wschodnich granic Rzeczypospolitej przez czynniki międzynarodowe stanowi historyczne wydarzenie, zamykające ostatni okres odzyskania samoistnego bytu państwa polskiego. W tej chwili radosnej, gruntującej spokojne współżycie obywateli na kresach Rzeczypospolitej, należy rzucić zasłonę zapomnienia na szereg czynów, których przesłanką był motyw polityczny, religijny lub narodowościowy.

Rzeczpospolita Polska swą wielkość państwową zarówno od zachodu, jak i od wschodu, zbudowała nie na przemocy, lecz na braterskim przygarnięciu podległych jej ziem i ludów To też, jak rzekł najwyższy naczelnik Kościuszko: „Nie może być żaden naród skłonniejszy do uczynienia dobrze każdemu z obywateli swoich bez różnicy, jak naród polski, kiedy tylko sam swoją wolę czynić pełną władzę ma". Uchwała amnestyjna w tej doniosłej chwili jest przeto w duchu najpiękniejszych tradycyj narodu i państwa polskiego.

Wychodząc z powyższego założenia oraz powołując się na art. 47 konstytucyi, mam zaszczyt przesłać w imieniu rządu panu marszałkowi załączony projekt ustawy amnestyjnej, obejmującej przestępstwa, które wypływają wyłącznie lub w przeważnej mierze z pobudek politycznych lub religijnych.

Tekst projektu ustawy brzmi:

Art. 1. Dla upamiętnienia uznania granic wschodnich Rzeczypospolitej puszcza się w niepamięć i przebacza przestępstwa, należące do właściwych sądów karnych powszechnych lub wojskowych oraz władz administracyjnych, popełnione w czasie od 1 listopada 1918 r. do 15 marca 1923, a wypływające wyłącznie lub w przeważającej mierze z pobudek politycznych lub religijnych.

Art. 2. Przepis art: 1 nie stosuje się jednak do przestępstw, polegających na umyślnem pozbawieniu życia człowieka, lub na trwałem i ciężkiem szkodzeniu ciała lub zdrowia ludzkiego, na złośliwem uszkodzeniu lub zniszczeniu cudzej własności w większym rozmiarze, ani też następnie do przestępstw, zmierzających do obalenia ustroju państwowego lub wywołania przewrotu społecznego, wreszcie do szpiegostwa na rzecz obcego państwa lub wejścia w porozumienie z osobami, działające w interesie obcego państwa.

Art. 3. O możliwości zastosowania przepisu art- 1 co do osób, które przebywając zagranicą, dopuściły się przestępstw, wymienionych w art. 1 i do dnia 15 marca 1923 r. nie powróciły w granice Rzeczypospolitej, zadecyduje w każdym konkretnym wypadku rada ministrów.

Art. 4. Kary, wymierzone za czyny ulegające amnestyi, będą umorzone.

Równocześnie z karą umorzone będą skutki karno-sądowego skazania, tudzież uchylone będzie z mocy ustawy pozbawienie praw (art. 30 K. K. z r: 1903):

Postępowanie karne z powodu przestępstw ulegających amnestyi nie będzie wdrożone, a wdrożone będzie umorzone.

Art. 5: Przepisy art. 8, 12, 14 i 15 ustawy z dnia 24 maja 1921 r: (Dz: Ustaw Nr: 42 poz. 261) stosuje się odpowiednio do przestępstw ulegających amnestyi z mocy niniejszej ustawy.

Art. 6: Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczа się ministrom: sprawiedliwości, spraw wojskowych i spraw wewnętrznych.

Manifest prof. Weitzmana do syonistów amerykańskich.

Nowy Jork. (Tel. wł.). Prof. Weizman wydał następujący manifest do syonistów amerykańskich, w którym m. in. powiada:

„Ruch nasz przeżywa obecnie jeden z najdonioślejszych okresów swoich. Ustawicznie wystawiony jest syonizm na ostrze surowej krytyki zarówno w Palestynie, jakoteż w golusie. Trzeba więc, by cele nasze były jasno przedstawione dla nas samych i dla całego świata. Wśród narodów, których byt został wstrząśnięty krwawą wojną światową najcięższy los spotkał naród żydowski, który jest rozprószony po całym świecie. Mimo to jednak naród nasz zachował swą siłę żywotną, skupił swe ostatnie wysiłki, przyczem wzbudziła się w nim potężna wola do życia, pragnienie odbudowy swej dawnej wspaniałej przeszłości i wzniesłych tradycyi.

I oto teraz staje przed nami cudowny obraz Dzieci Izraela, kolatają ponownie do świętych bram naszego dawnego domu. Wiele z nich już dotarło do kraju. Wielu uprawia tam grunta, buduje drogi, wzbudza do nowego życia stare ruiny. Setki tysięcy pionierów naszych czeka z utęsknieniem chwili, w której będą mogli przedostać się do kraju. Chalucim ci nie żądają nic więcej, jak tylko by im pozwolono poświęcić się dla Palestyny, złożyć w ofierze swe młode siły w energię ziemi, domagającej się odrodzenia, pustynie zamienić w kwitnące ogrody i uprawne pola. Mamy do dyspozycyi materyał ludzki, mamy drogi utorowane, mamy doskonałą sposobność. Możemy i pragniemy szczerze przystąpić do dzieła w ścisłej współpracy z naszymi sąsiadami w kraju, którzy jakkolwiek teraz są nam obcymi, to jednak wkrótce przekonają się o wzajemnych korzyściach naszej pracy. Warunki, w których żyją szerokie rzesze naszego narodu uzasadniają głębiej jeszcze nasze wysiłki. Możemy skierować część emigracyi z krajów, gdzie położenie Żydów jest krytyczne do Palestyny.

Syoniści Amerykil Czego nam brak obecnie to silnego wyrazu narodowej woli, Wola ta żyje i częściowo znalazła już wyraz w konkretnych formach naszej pracy odbudowawczej, w postaci uprawy roli i plantacyi drzewnych, budowy domów, fabryk, szkół, ożywienia języka hebrajskiego. Wola ta jednak musi ustawicznie wzrastać na sile. Wy syoniści amerykańscy spełniliście swe zadanie. Nałożone jednak na nas zadanie wzrasta z jego powodzeniem. Co nam przed dwoma laty wydawało się stanowić wielki sukces, to dziś okazuje się w obliczu nowych możliwości i zobowiązań małem i nieznacznem. Musimy energię i wysiłki nasze podwoić i potroić. Amerykanski syonizm i żydostwo amerykańskie mają dość sił aktywności, by dać godną odpowiedź na to wołanie naszego narodu.

Kładziemy obecnie kamień węgielny pod żydowską siedzibę narodową. Pierwsze najprymitywniejsze trudności zostały przezwyciężone. Obowiązkiem naszym jest dzieło nasze wytrwale i cierpliwie kontynuować. W niedługim już czasie nasz kamień węgielny będzie silnie ugruntowany.

Nie można przedrzeć obłoków przyszłości, owiani jesteśmy głęboką wiarą w nasze tradycye narodowe i naszą torę. Naród żydowski jest niezniszczalny. A naród żydowski i Erec Israel to jedno. Losy nasze rozstrzygają się. Przystąpmy więc do dzieła z silną wiarą i głęboką ufnością w nasze ostateczne zwycięstwo!

—o-o—

Z kampanii na Fundusz Podwalin w Ameryce.

Nowy Jork. (ŻBK). Louis Marshal odbył konferencyę z prof. Weizmannem. Jak donoszą, odnosi się ten wybitny działacz żydowski — amerykański coraz to przychylniej do ruchu syońskiego.

Rabini amerykańscy wydali wspólną odezwę, wzywającą do składania ofiar na Fundusz Podwalin.

Miesiąc Palestyński.

(Komunikat).

Z ramienia Komitetu Wykonawczego przemawiać będą na zgromadzeniach publicznych z okazyi „Miesiąca palestyńskiego" o zadaniach Keren Hajessod:

2. IV. b. r. Kraków: Poseł Dr. O. Thon i Dr Sz. Feldblum.
3. IV. br. Brzesko: Pan Quittner z Krakowa.
3. IV. br. Chrzanów: Dr Sandhaus z Oświęcimia.
3. IV. br. Dąbrowa: Pan Lang z Tarnowa.
3. IV. br. Grybów: Pan Dr Jare z Gorlic.
3. IV. br. Jasło: Pan Dr Tisch z Nowego Sącza.
3. IV. br. Krosno: Pan Dr. Syrop z Nowego Sącza.
3. IV. br. Leżajsk: Pan Alter z Rzeszowa.
3. IV. br. Mielec: Pan Redaktor Freund z Krakowa.
3. IV. br. Rzeszów: Pan Dr. Berkelhammer z Tarnowa.
3. IV. br. Tarnobrzeg: Pan Honigwachs z Krakowa.
3 IV. br. Tarnów: Pan Dr. Bulwa z Krakowa.
4. IV. br. Andrychów: Pan Dr Better z Bielsak.
4. IV. br. Dębica. Pan Miller z Tarnowa.
4. IV. br. Gorlice: Pan Dr Tisch z Nowego Sącza.
4. IV. br. Jarosław: Pan Dr J. Schwarzbart z Krakowa.
4. IV. br. Kęty: Pan Inż. Wechsberg z Bielska
4. IV. br. Łańcut: Pan Dr. Berkelhammer z Tarnowa.
4. IV. br. Lisko: Pan Maj z Rymanowa.
4. IV. br. Nowy Targ: Pan Quittner z Krakowa.
4. IV. br. Oświęcim: Pan Kraminer z Białej.
4. IV. br. Pilzno: Pan Lang z Tarnowa.
4. IV. br. Rozwadów: Pan Alter z Rzeszowa.
4. IV. br. Raniżów: Pan Seiden z Rzeszowa.
4. IV. br.: Sanok: Pan Dr Syrop z Nowego Sącza.
4. IV. br. Strzyżów: Pan Ellenbogen z Rzeszowa.
4. IV. br. Wadowice: Pan Prof. Dr Berkowicz z Bielska.
4. IV. br. Żywiec: Pan Rabin Dr. Mark z Białej.
5. IV. br. Biecz: Pan Maj z Rymanowa.
5. IV. br. Baranów: Pan Salpeter z Mielca.
5. IV. br. Ropczyce: Pan Müller z Tarnowa.
5. IV. br. Sędziszów: Pan Ellenbogen z Rzeszowa.

Komitet Wykonawczy „Miesiąca Palestyńskiego".

DROBNE WIADOMOSCI Z PALESTYNY

POLICYANT BER UWOLNIONY. Sąd w Jaffie rozpatrywał dnia 15 marca sprawę policyanta żydowskiego — Dawida Bera, obwinionego o zamordowanie naczelnika policyi, Tefik Beja, Sąd uwolnił oskarżonego od winy i kary. Wiadomo, że dnia 16 stycznia znaleziono w Jaffie zwłoki zamordowanego Tefik-beja. W związku z tem aresztowano kilku policyantów żydowskich i arabskich, których jednak wypuszczono na wolność, prócz Żyda — Dawida Bera. Morderstwo to wywołało w swoim czasie ogromne wzburzenie wśród Arabów, a nawet doszło do starć.

WYCIECZKA ŻYDÓW LITEWSKICH DO PALESTYNY. 20 marca wyjechała z Berlina wycieczka Żydów litewskich do Palestyny. Biorą w niej udział przeważnie kupcy i przemysłowcy, pragnąc zapoznać się z możliwościami inicyatywy prywatnej w Palestynie. Wycieczkę organizowało syońskie pismo kowieńskie „Jidysze Sztyme".

Pamiętajcie! Miesiąc Palestyński od 3 do 30 kwietnia

UCZCZENIE LORDA ALLENBY'EGO. Dnia 22 marca odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika zdobywcy Palestyny, lorda „Allenby'ego. Uroczystość zagaił Wysoki Komisarz sir Herbert Samuel. Obecny był również marszałek Allenby. Pomnik jest dziełem młodego rzeźbiarza żydowskiego, Melnikiwa.

POLSKA—GDANSK—PALESTYNA. Z portu gdańskiego odjechały onegdaj 3 parowce do Palestyny. wioząc przeważnie materyał budowlany, a nadto wyroby włókiennicze z Łodzi, łódzkie maszyny tkackie oraz maszynki do robienia papierosów z Lublina. Liczni przemysłowcy łódzcy założyli w Palestynie filie, wysyłając tam odpowiednie maszyny i przyrządy.

W Gdańsku bawi obecnie kilku kupców palestyńskich celem nawiązania tam stosunków handlowych.

IMIGRACYA. W miesiącu lutym przybyło do Palestyny 888 nowych imigrantów.

SWIATŁO ELEKTRYCZNE W HAIFIE. Poraz pierwszy został w tych dniach oświetlony światłem elektrycznem budynek politechniki w Haifie. W najbliższym czasie otrzyma światło elektryczne nowa dzielnica Hadar Hakarmel.

DOCHODY KEREN HAJESSOD wyniosły w miesiącu lutym 30.000 funtów szterlingów, z czego przypada na Stany Zjednoczone 16.860 funtów.

NADESŁANE.

Za rubrykę te redakcya nie odpowiada.

Wydział Związku żyd. młodz. akad. „Przedświt-Haszachar" składa tą drogą serdeczne podziękowania komitetowi Pań z WP. Drową Margueliesową na czele za cenną współpracę w urządzeniu balu w dniu 17 bm. oraz WP. Pleszowskiemu za bezinteresowne udekorowanie sali. 273

Z okazyi zaręczyn p. Juliusza Hoffera z p. Salą Rauchelówną serdecznie gratulują Werblowie

Z okazyi zaręczyn mego kolegi Ozya za Amstera z Raniżowa z p. Anną Salamonówną z Rzeszowa gratuluje serdecznie 274 Majer Öhlbaum.

Z okazyi zaręczyn mego kuzyna Ozyasza Amstera z Raniżowa z p. Anną Salamonówną z Rzeszowa gratuluje serdecznie 275 Adolf Lindenblüth.

Unormowanie nauki w szkołach w dnie sobotnie

Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 22 lutego 1923 roku w sprawie nauki w szkołach powszechnych, do których uczęszcza młodzież wyznania mojżeszowego.

Celem unormowania sprawy nauki w szkołach powszechnych, do których uczęszcza młodzież wyznania mojżeszowego, zarządzam, co następuje:

1) W tych publicznych szkołach powszechnych tudzież w tych oddziałach publicznych szkół powszechnych, które są przeznaczone wyłącznie dla dzieci wyznania mojżeszowego, wolne są od nauki szkolnej oprócz dni uroczystych świąt żydowskich i dni uroczystych państwowych, wymienionych w osobnych rozporządzeniach, tudzież oprócz wszystkich dłuższych feryj, przepisanych dla innych publicznych szkół powszechnych, także soboty.

2) W szkołach i oddziałach, wymienionych w ustępie 1, tudzież w prywatnych szkołach powszechnych, przeznaczonych dla dzieci wyznania mojżeszowego, może odbywać się nauka szkolna w niedzielę i święta innych wyznań bez ograniczeń, byle lokal szkolny nie znajdował się w bezpośrednim pobliżu świątyń innych wyznań tak, iż nauka szkolna mogłaby przeszkadzać praktykom religijnym w świątyniach.

Gdyby z powyższego powodu przeciwko odbywaniu nauki podniesiono zarzuty ze strony Urzędu Parafialnego, wątpliwości w tym kierunku rozstrzyga Rada Szkolna Powiatowa na podstawie wniosku Inspektora Szkolnego, który w tym celu musi odbyć wizytę lokalną. Od orzeczenia Rady Szkolnej Powiatowej służy prawo rekursu do Kuratora Okręgu Szkolnego, tak Urzędowi Parafialnemu, jak i rodzicom uczęszczających do szkoły dzieci w terminie 30 dniowym od dnia ogłoszenia zarządzenia przez kierownika szkoły.

Rekurs rodziców musi być podpisany przez większość rodziców dzieci.

3) W szkołach, co do których zapadnie decyzya, że z powodów wymienionych w ustępie 2, nauka nie może odbywać się w niedzielę, należy tygodniowy rozkład godzin rozłożyć na dni pięć.

4) W szkołach, w których nauka będzie odbywała się w niedzielę, tygodniowy plan lekcyjny ma być tak ułożony, aby zatrudnieni w tych szkołach nauczyciele innego wyznania niż mojżeszowe w niedzielę nauki nie udzielali.

W Święta uroczyste swego wyznania będą ci nauczyciele na żądanie zwalniani od nauczania.

5) Jeżeli w pewnej miejscowości istnieje szkoła publiczna, przeznaczona dla dzieci wyznania mojżeszowego, to w publicznych szkołach powszechnych, przeznaczonych dla dzieci wszystkich wyznań, są obowiązane dzieci wyznania mojżeszowego do uczęszczania do szkoły także w soboty, nie mogą być jednak zmuszane w sobotę do pisania, rysowania i robót ręcznych.

6) Jeżeli w pewnej miejscowości istnieje tylko szkoła dla dzieci wszystkich wyznań, to celem umożliwienia dziecku wyznania mojżeszowego uczestniczenia w nabożeństwie sobotniem, winien kierownik szkoły zwolnić je na indywidualne żądanie rodziców od nauki szkolnej w soboty.

Warszawa, dnia 22 lutego 1923 r. (L. 3130,I.)

Kierownik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

(—) **J. Mikułowski- Pomorski.**

Młodzież polska we Lwowie przeciw „numerus clausus"

Lwów. Związek Polsk. Niezal. Akad Młodzieży Socyalist: „Życie" we Lwowie ogłosił deklaracyę, w której wypowiada się stanowczo przeciw kampanii prowadzonej za numerus clausus na wyższych uczelniach. Uważa wszelkie ograniczenie praw narodowościowych, a w szczególności zamachy na wolność nauki jako sprzeciwiającą się podstawowym zasadom demokracyi. Związek domaga się: a) jak najszybszego uprzystępnienia oświaty i wiedzy przez rozszerzanie wyższych zakładów naukowych i jak najdalej idącej pomocy dla proletaryatu akademickiego, b) oparcia instytucyi akademickich tak samopomocowych jak naukowych na zasadzie współpracy młodzieży wszystkich narodowości i wyznań.

Po zgonie blp. senatora dra Bienenstocka.

Lwów. Z powodu zgonu blp. Dra M. J: Bienenstocka odbyło się onegdaj w lokalu Egzekutywy, żałobne posiedzenie Egzekutywy, Org. Syon. przy licznym współudziale członków Egz. Rady part. obecnych we Lwowie posłów i senatorów żyd. oraz delegacyj organizacyi i instytucyi żyd.

Prezes Egz. Dr A. Hausmann dał w dłuższem przemówieniu wyraz uczuciu żalu z powodu straty nieodżałowanej pamięci senatora Dr M. Bienenstocka. Po przemówieniu swem prezes Egzekutywy zamknął posiedzenie na znak żałoby.

Przeciw wysiedlaniu uchodźców.

Warszawa. Gazeta rosyjska „Za Swobodu" ogłasza artykuł w którym p. D: Filozofow daje wyraz zaniepokojeniu panującemu w kołach uchodźców rosyjskich z powodu wysiedlenia ich do bol-

JAKÓB POLJESKIN.

Michał Halperin.

Ze zbioru „Marzyciele i bojownicy".

Zarówno żydzi jak i Arabowie wiele o nim opowiadali. I w podeszłym wieku nie stracił nic z młodocianej rzeźkości. Szeroka siwa broda stanowiła oprawę twarzy a opadające długie włosy przydawały mu wyglądu apostoła.

Kim był ten dziwak? Z pewnością jedną z bardzo ciekawych postaci osadnictwa.

Jeszcze przedtem zasłyszałem, że pochodził ze słynnej starej żydowskiej rodziny. Był wnukiem wielce uczonego w piśmie i egzegety biblii „Malbim". Jego ojciec był zamożnym fabrykantem, który go wciągnął potem do udziału w przedsiębiorstwie. Ale Halperin sam zorganizował robotników, powiódł w świat socyalistycznej myśli i pokierował strajkiem przeciwko samemu sobie i przeciw ojcu. Przybywszy do Palestyny założył z własnych pieniędzy wzorową osadę, którą nazwał „Nes Ziona". Pełną dłonią popierał żydowskich pionierów. Był także jednym z założycieli pierwszego żydowskiego stowarzyszenia robotniczego, „Kola Syon" i „Haszomeru". Choć objął straż, nieokiełzana jego istota nie mogła się poddać sprężystej karności i tak został poza obrębem organizacyi. Z marnego wynagrodzenia oszczędził zwolna angielskiego funta i posłał go czasopismu czytanemu przez angielskich lordów i amerykańskich miliarderów na następujące ogłoszenie: „Ja, M. H. ręczę moją przeszłością, że się dam publicznie ściąć przez człowieka, który wyłoży 50 milionów dolarów, a to, o ilebym za te pieniądze nie wybudował w Palestynie żydowskiego państwa w ciągu 25 lat".

Utęsknionem mojem życzeniem było poznać tego żydowskiego donkiszota. Szczęśliwy traf umożliwił mi to. Zostaliśmy strażnikami tej samej osady w sąsiedzkich winnicach. Było nas wtenczas tylko niewielu żydów pomiędzy arabskimi strażnikami. W samotności ciemnych nocy często skradały się do mnie smutne myśli zwątpienia w powodzenie naszego dzieła w kraju. W noce takie odszukiwałem zwykle na chwilę sąsiada Halperina. Rozweselał mnie i pokrzepiał romantycznemi opowieściami, fantastycznemi teoryami. Raz był w szczególnie dobrym humorze. Na niewielkiem lecz ochoczo podrygującem ognisku warzyła się kawa. Opowiedział mi o swojej przeszłości: „Było to przed z górą 20 laty, krótko po pierwszych pogromach w Rosyi. Nie mogłem dłużej znosić poniewierki. Naraz wydało mi się tu wszystko dalekie i obce. Jak opętany biegłem ulicami miasta. Nigdzie nie zaznałem spokoju. Potężna myśl zakwitła w mej duszy, ale nie mogłem ująć żadną formułą. Aż pewnego ranka sobotniego, kiedym mijał starą bożnicę (we Wilnie) i słyszał modlących się żydów, weszedłem do wnętrza porywczym ruchem. Ja, którym nie był w bożnicy od wielu lat. Dziwacznie musiałem wyglądać, bo zewsząd się na mnie zwróciły spojrzenia. Czytano thorę. Poszedłem wprost ku Świętej Arce i wsunąłem w nią głowę. Potem wstąpiłem na podium Wszystko czekało w napięciu moich słów. Przemówiłem całym żarem burzliwej duszy o naszym narodzie szczwanym i prześladowanym na obczyźnie. Mówiłem o Palestynie, naszej ojczyźnie. Wtedy były to nowe słowa, przynajmniej dla moich słuchaczy. Z oddziału dla kobiet słychać było cichy stłumiony szloch. Wyrzekłem piękną starą przysięgę- „Niechaj uschnie moja prawica, jeśli cię zapomnę Jeruzalem!" i poszłem. Następnego dnia, kiedym opuszczał miasto, by pojechać do naszego kraju, zastałem na dworcu kolejowym wielu z bywalców domu modlitwy i dużo młodzieży.

Była to nasza ostatnia noc na morzu. Okręt się zbliżał do starej ojczyzny. Nie mogłem zasnąć. Ledwie ranek zaczął szarzeć, gdym zobaczył pierwsze światełka Jaffy, pobiegłem na dół i pobudziłem starych Żydów i dzikich chłopów rosyjskich — pielgrzymujących do Grobu św. Starzy Żydzi zerwali się prędko z legowisk, umyli ręce i szeptali pocichu modlitwy przeznaczone na przybycie do kraju ojców. I chłopi wstali, przeżegnali się i zmówili pacierze klęcząc ku Jerozolimie! — Ale o pewnym iście donkiszotowym figlu Halperin nie opowiedział. Prawdziwość pojedynczych szczegółów trudno dziś ustalić, ale to pewna, że załagodzenie go dużo kosztowało Chowewe — syonistów.

Działo się to z rozpoczęciem emigracyi Miłośników Syonu. Bramy kraju, stojące pod rządami Turków tylko częściowo otworem, zamknięto teraz w zupełności. Działacze chowewesyońscy pracowali w cichości na małą miarę, ale buntowny duch nie mógł ścierpieć takiej bojaźliwej roboty w przełomowej chwili odbudowy żydowskiej państwowości. Otóż Halperin pragnął pokazać urzędnikom tureckim, a szczególnie arabskiej ludności, że nie wracamy do ojczyzny, jak tchórze, jako „welad el mijte", ale dumnie i odważnie.

Cóż tedy uczynił? Zorganizował robotników z „Nes Syona" i innych zapaleńców w żydowski batalion, który nazwał „Machane Jehuda". Wyposażył ich w konie i narodowe stroje i pewnego pięknego poranka, w arabskie święto, kiedy Arabowie byli na przechadzce urządził „narodową demonstracyę". Z rozwianym sztandarem syońskim na czele pocwałował ze swymi ludźmi na pięknych koniach, głównemi ulicami Jaffy popod urzędowe budynki, żeby wszyscy tureccy urzędnicy słyszeli gromki hymn „Mach'ne Jehuda". Potem ruszył pochód za miasto, przez pola, licznymi arabskiemi osadami. W religijnej prawie ekstazie wrócił Halperin z batalionem do kolonii. Z dobytą szablą popędził na wysunięty pagórek i rozległ się potężny głos: „Miecz Bogu i ojczyźnie". Za jego przykładem poszli i inni. A on uderzył się szablą po prawicy, że aż krew trysnęła na znak, że kraj zbawić chce mieczem i krwią.

(Dokończenie nastąpi).

szewii, zaniepokojeniu równającemu się panice, gdyż władze bolszewickie gotowe w każdym wysiedleńcu wietrzyć „sawinkowca". „W takim stanie rzeczy — pisze p. Filozofow — wysyłanie wychodźców rosyjskich do Sowdepii, przybiera potworny charakter wysyłania na rozstrzelanie, o czem — jeśli wczorajsza wiadomość jest prawdziwa — rząd polski został zupełnie urzędowo, chociaż na drodze pośredniej, uprzedzony.

Każdy rząd ma prawo wysyłać niepożądanych dla siebie cudzoziemców. Ale wysyłanie nie powinno grozić karą śmierci. Wysyłanie zaś do Sowdepii jest zamaskowanem rozstrzelaniem

Nie przypuszczam, żeby administracya polska była do tego zdolna. Nie mniej przeto emigranci rosyjscy są zaniepokojeni i nie bez podstawy

Jestem przekonany, że rząd polski nie omieszka odpowiedzieć wyczerpująco na to zaniepokojenie".

Likwidacya „Poale-Syon".

Moskwa. Rosyjska partya komunistyczna energicznie przeprowadza likwidacyę wszystkich odrębnych partyi politycznych żydowskich, stojących poza żydowską organizacyą rosyjskiej partyi komunistycznej. Wszystkie organizacye syonistów i ortodoksów już dawno rozwiązano. Obecnie przyszła kolej na partyę „Poalej Syon", która w ostatnich czasach istniała pod nazwą żydowskiej partyi komunistycznej. Poalej Syon. Obecnie centralny komitet rosyjskiej partyi komunistycznej zadekretował ostateczną likwidacye tej partyi i wszystkich jej organizacyi miejscowych; wszyscy członkowie partyi automatycznie stają się członkami rosyjskiej partyi komunistycznej.

KRONIKA.

Kraków, 27 marca.

— **POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA** odbędzie się we czwartek dnia 29 bm. o godzinie 5-tej wieczorem. Na posiedzeniu prez. Federowicz przedstawi stan finansowy miasta i rezultat swych konferencyi odbytych w sprawie sanacyi finansów miejskich z reprezentantami rządu. — Dziś tj. we wtorek odbędzie się posiedzenie wszystkich sekcyi Rady miejskiej, na którem przedstawione będą w dalszym ciągu wnioski w sprawie nowych miejskich podatków.

— **SPRAWA DOCHODZEŃ PRZECIW URZĘDNIKOM MIEJSKIM.** Wczoraj u prezydenta miasta Federowicza jawiła się delegacya towarzystwa urzędników miejskich z prośbą o zaniechanie kroków dyscyplinarnych przeciw urzędnikom, którzy przed kilku dniami zażądali wypłaty dodatku 60 proc. Prezydent oświadczył delegacyi, że prezydyum miasta rozpatrzy prośbę towarzystwa.

— **ZNISZCZENIE PARKU JORDANA.** Fatalny widok zniszczenia przedstawia od pewnego czasu Park Jordana, który zaczyna dorównywać plantom Dietlowskim. Publiczność spieszącą na zawody w piłkę nożną, rozgrywane na boiskach za parkiem, dla skrócenia sobie drogi przechodzi przez park, tratując trawniki, krzewy i ogrodzenia. Również chodniki, ławki i pomniki w parku padły ofiarą wandalizmu. Władze miejskie winny przystąpić do uporządkowania tego parku, stanowiącego miejsce odpoczynku i spaceru krakowian. Do sprawy plant Dietlowskich jeszcze wrócimy.

— **KASZUBI W KRAKOWIE.** W Krakowie bawi wycieczka Kaszubów, złożona z 27 osób. Goście z Pomorza zwiedzili wczoraj zabytki Krakowa oraz saliny wielickie. Dziś udadzą się Kaszubi w dalszą drogę do Krakowa.

— **Z DZIAŁALNOŚCI „BIAŁEGO KRZYŻA" W KRAKOWIE.** Zarząd okręgowy PBK. w Krakowie nadesłał nam obszerne sprawozdanie ze swej działalności w r. 1922. Praca komitetu idzie w kierunku niesienia pomocy repatryantom, inwalidom, wdowom i sierotom po wojskowych, przedewszystkiem jednak rozwinął on akcyę celem zebrania funduszów na szerzenie oświaty w wojsku. Nadto w ub. roku prowadził zarząd dwie gospody żołnierskie, gdzie wydawano żołnierzom herbaty po najtańszych cenach mleko, kawę, kakao, herbatę, chleb itd. Z gospód korzystało dziennie 200 do 250 żołnierzy. Na cele pracy oświatowej zebrał zarząd ponad 6 milionów mp., z czego część już została wydana na pokrycie kosztów kilku kursów i na przybory szkolne dla żołnierzy. Na pokrycie swych wydatków Zarząd PBK. prowadził sklep, dawniej w koszarach Sobieskiego, obecnie przy ul. Smoleńsk.

— **STREJK I POSTULATY STRÓŻÓW.** Wczoraj miała się odbyć w magistracie krakowskim konferencya celem ostatecznego uregulowania żądań stróżów kamienicznych. Do konferencyi nie doszło, gdyż organizacya dozorców wniosła w ubiegłą sobotę do władz miejskich i wojewódzkich nowy regulamin do zatwierdzenia. Określa on obowiązki stróżów i normuje stosunek między stróżami a właścicielami względnie lokatorami. Nowy regulamin będzie przedmiotem obrad na konferencyi odnośnych czynników. — W godzinach południowych przed gmachem magistratu zebrały się tłumy stróżów, domagając się rychłego załatwienia ich postulatów. Strejk części stróżów trwa w dalszym ciągu.

— **PÓŁ MILIONA MAREK DLA AKADEMIKÓW.** Kazimierz Ks. Lubomirski przesłał na ręce wojewody Dra Gałeckiego pół miliona Mp. na cele Komitetu Opieki nad młodzieżą akademicką.

— **PIERWSZY WSZECHPOLSKI ZJAZD FOTOGRAFÓW ZAWODOWYCH I WYSTAWA FOTOGRAFICZNA W POZNANIU.** Z okazyi wszechpolskiego zjazdu fotografów zawodowych, który odbędzie się w Poznaniu w dniach 28, 29 i 30 kwietnia br. w celu założenia ogólno-polskiego związku zawodowego, otwartą będzie dnia 29-go kwietnia pierwsza wszechpolska wystawa fotografii zawodowej, artystycznej i naukowej, aby dać obraz całokształtu twórczości fotograficznej na ziemiach Polski u progu jej samodzielnego rozwoju. — Zgłoszenia udziału w wystawie nadsyłać należy do 1 kwietnia br., eksponaty zaś do 15-go kwietnia br. pod adresem „Stow. artystów plastyków „Swit" w Poznaniu, Ogród Zoologiczny, z wyraźnym dopiskiem „Na Wystawę fotograficzną". Informacyi w sprawie zjazdu i wystawy udziela Oddział sztuki i kultury województwa (ul. Zacisze 5 I p.) w godzinach od 10 do 1.

— **PANIKA W KINIE PODCZAS PRZEDSTAWIENIA SZKOLNEGO.** Wczoraj o godz. 12-tej w południe odbywało się w kinie „Uciecha" przy ulicy Starowiślnej przedstawienie naukowe dla dziewcząt szkół powszechnych, które przybyły do kina teatru prosto ze szkoły. Podczas wyświetlania drugiego obrazu wskutek krótkiego spięcia, powstałego w przewodzie elektrycznym na pierwszem piętrze począł palić się przewód, wydając kłęby gryzącego dymu. Natychmiast powstał wśród kilkuset dzieci paniczny popłoch; przerażone dzieci wczęła rzuciły się ku głównym drzwiom wchodowym, gubiąc po drodze książki i zeszyty. Ponieważ główne drzwi były zamknięte, fala dzieci wśród rozpaczliwych krzyków zawróciła, przyczem kilka z nich przewrócono i poturbowano. Przerażenie biednych dzieci wzmogło się jeszcze wskutek coraz dotkliwiej dającego się odczuć gryzącego dymu. Dopiero na lament zrozpaczonych dzieci przechodnie wyważyli drzwi, uwalniając dziewczęta z opresyi. Kilka dzieci omdlałych i oszołomionych zostało wyniesionych z widowni. Na szczęście obeszło się bez poważniejszych następstw. Straż pożarna przybyła na miejsce w sile trzech plutonów, zastała już ugaszony ogień.

Napiętnować należy niedbałość zarządu kina, który dopuszcza do zamknięcia wyjść z sali podczas przedstawienia. W szczególności podczas przedstawień przedpołudniowych niema na widowni wogóle służby, któraby w razie wypadku skierowywała publiczność ku otwartym wyjściom.

— **TRAGICZNY WYPADEK W FABRYCE.** Wczoraj popołudniu zdarzył się w nowozałożonej fabryce żelaza przy ul. Mogilskiej l. 75 straszliwy wypadek, którego ofiarą padło życie ludzkie Około godz. 4 popołudniu zebrali się w nowej fabryce właściciele przedsiębiorstwa celem wypróbowania maszyn. Po puszczeniu w ruch jednej z maszyn oderwał się wielki odłamek kamienia, który z całą siłą uderzył w głowę współwłaściciela fabryki Bauma. Nieszczęśliwy padł nieprzytomny na ziemię, broczac krwią. Po 15 minutach Baum już nie żył. Śmierć nastąpiła wskutek zmiażdżenia czaszki.

— **JESZCZE O ZAJŚCIACH W WIŚNICZU.** Jak już donosiliśmy w sobotę wieczorem przywieziono do Krakowa z Nowego Wiśnicza tamtejszego wikarego ks. Farona wraz z 30 wieśniakami i wieśniaczkami tej parafii. Przywiezienie ks. Farona do Krakowa nastąpiło celem przesłuchania go jako świadka w sprawie kilku procesów, toczących się na tle jego konfliktu z proboszczem. Ks. Faron mimo kilkakrotnych wezwań nie stawił się do sądu, gdyż pilnujący go zwolennicy nie chcieli go wypuścić w obawie, że więcej do nich nie wróci. Aresztowani wieśniacy stoją pod zarzutem oporu władzy i gwałtu publicznego. Ks. Faron przebywa w więzieniu i czeka na zawezwanie przed sędziego.

— **ROZPRAWA PRZECIW KOMOROWSKIEJ I PACIORKOWI** odbędzie się prawdopodobnie w kwietniu br. przed zwykłym trybunałem. Komorowska odpowiadać będzie o występek z par. 335 u. k., zaś Paciorek o przekroczenie z tegoż paragrafu.

—**OSTRZEŻENIE PRZED NIEMIECKIEMI 5-TYSIĄCZKAMI.** Między niemieckiemi banknotami 5000-markowemi znajdują się takie, na których napisano, że z dniem 1 kwietnia 1923 r. mogą być wycofane i zamienione prawnemi środkami obiegowemi". Odnośnie do tych banknotów zwracają uwagę ludzie przyjeżdżający z Katowic, że tamtejsi kupcy przy wypłatach starają się te właśnie 5000-markówki dawać „obcym", natomiast sami bardzo niechętnie je przyjmują. Wobec tego wskazane jest zachowanie ostrożności przy przyjmowaniu tych 5000-markówek niemieckich na wszelki wypadek.

— **ZNACZNA KRADZIEŻ.** Do policyi doniósł dr F. Kowalski, że w nocy z 22 na 23 bm. skradziono mu w jednej z restauracyi przy ul. Sławkowskiej 1000 koron czeskich i ponad milion mp. Sprawca kradzieży wyciągnął pieniądze z leżącej na stole teczki.

———o-o———

MIESIĄC PALESTYŃSKI. Chcący wziąć udział w pracy dla Miesiąca Pal. zechcą się zgłosić w Sekretaryacie Komitetu wykonawczego Stradom 15 od 12—1 i od 7—8. 448

———o-o———

NA OFIARY pogromów Ukraińskich złożył Pan B. w Administracyi „Nowego Dziennika" mk. 12,000 za „Przyjacielską lekcyę".

———oo———

Z sali sądowej.

O kradzież 526 dolarów.

Wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie toczyła się rozprawa przeciw przodownikowi policyi Szymczyszynowi, oskarżonemu o kradzież 526 dolarów na szkodę Weinbauma z Kielc. Szymczyszyn jadąc pociągiem skonfiskował Weinbaumowi walizę i aresztował go pod zarzutem, iż Weinbaum wiezie broszury komunistyczne. Na stacyi w Węgrzcach wyprowadził Szymczyszyn Weinbauma na most i tam odbył rewizyę, po której oddał aresztowanemu walizę i puścił go na wolną stopę. Weinbaum po odejściu policyanta zauważył brak 526 dolarów i doniósł o tem do policyi. Na rozprawie Szymczyszyn twierdzi, że zabrał 100 dolarów, ale je natychmiast wrócił Weinbaumowi. Celem przesłuchania towarzyszy podróży Weinbauma, Obunańskiego i Lewińskiego, rozprawę odroczono.

Z kraju.

WIŚNICZ. (Działalność Jointu. — Keren Hajessod. — Protest przeciwko „numerus clausus"). Założony u nas przed rokiem Komitet sanitarny Jointu przystąpił w ostatnim czasie pod przew. p. Dra Ferbera do odbudowy łaźni, która z powodu niehygienicznych stosunków została w ostatnim czasie przez Starostwo zamknięta. Po ułożeniu planu i przesłaniu materyałów potrzebnych do remontu awrtości około 30,000,000 marek przystąpiono do pracy. Z początku praca postępowała raźno. Przeprowadzono kanalizacyę, urządzono hygieniczny kaflami wyłożony basen. Ale niestety intrygi osób, nieposiadających zaufania tutejszej ludności, wywołały taki zamęt, iż łaźnia, która według planu Jointu miała być otwarta jeszcze przed 1 stycznia, do dziś dnia otwartą nie została. Ostatnio podczas bytności p. Dra Syrkina w naszem mieście doszło do porozumienia i wybrano nowy komitet. Obecnie pod kierownictwem p. Judy Hofstetera i przy materyalnej pomocy ludności praca około remontu łaźni postępuje olbrzymimi krokami naprzód i jest prawie na ukończeniu. Mamy nadzieję, iż w najbliższych dniach łaźnia zostanie oddana do użytku tutejszej ludności. Ostatnio nadeszły z Jointu w Krakowie na ręce p. Dra Ferbera 200 sztuk bielizny, które zostały rozdzielone w stosunku 50 proc. między ludnością

żydowską i nieżydowską. Istnieje u nas od przeszło 2 lat Komitet Opieki nad sierotami wojennemi, który ma pod swoją opieką 27 sierót utrzymywanych z subwencyi JDC. w Krakowie oraz sieroty utrzymywane z funduszów lokalnych. Przy powyższym Komitecie istnieje szkoła dostępna tylko dla sierot pozostających pod opieką Komitetu, ale niestety brak jej odpowiedniego kierownictwa. Możeby Lok. Komitet Jointu fundusze przeznaczone na odrębną szkołę dla sierót oddał na projektowaną przez Tarbuth szkołę hebrajską, która tylko z powodu braku funduszów dotychczas otwartą nie została. Zaznaczamy, iż w Wiśniczu z powodu znanych stosunków panujących obecnie w szkołach jest około 78 proc. dzieci żydowskich nie uczęszczających do szkoły! Gdyby więc Komitet lokalny Jointu zwinął swoją polsko hebrajską szkołę, dostępną tylko dla sierót, mógłby te fundusze przeznaczyć na szkołę Tarbuthu, z której skorzystać by mogła prócz sierot i tutejsza ludność żydowska. Zorganizowany u nas Komitet Keren Hajessod, w skład którego wchodzą poważni obywatele, działa dotychczas mimo przeszkód ze strony ortodoksów dość sprężyście. Mamy nadzieję, iż członkowie Komitetu i w czasie miesiąca Palestyńskiego rozwiną energiczną akcyę na rzecz Keren Hajessod. W zeszłym tygodniu żyd. gmina wyz. wysłała protest przeciwko wprowadzeniu numerus clausus na wyższych uczelniach polskich. Ahr.

FASZYSTYCZNI KONKURENCI. W warszawskich dziennikach chjeńsko-endeckich opublikowano następujące ogłoszenie: „Od pewnego czasu kursują w Warszawie odezwy i druki różnych tajnych organizacyi „faszystowskich" podpisywane najczęściej pseudonimami wziętymi z „Trylogii" Sienkiewicza, np. pułkownik Kmicic, pułk. Bohun, Wojciech Rzędzian, poseł na sejm itd.

Uważamy za wskazane zwrócić uwagę na tę akcyę o niejasnych celach, tembardziej, że autorzy odezw w agitacyi swej nadużywają nazwisk znanych posłów i działaczy narodowych, usiłując w ten sposób szerzyć zamęt w opinii publicznej".

KULT ZBRODNI NA PROWINCYI. W „Przeglądzie Wieczornym" czytamy: „W prowincyonalnej prasie zbrodni ukazały się na dany „parol" takie np. ogłoszenia:

Płaskorzeźby metalowe śp. El. Niewiadomskiego, wykonane w pracowni.- zamawiać można u wykonawcy:: lub::

Równocześnie urzędy państwowe w Częstochowie otrzymały następujący prospekt:

Fr. Karpowicz, Warszawa, Marszałkowska 151

Data stempla pocztowego.

Zawiadomienie.

Pierwsze wydanie portretu prezydenta Rzeczypospolitej St. Wojciechowskiego nadspodziewanie szybko zostało wyczerpane. Ponieważ mam wiele zamówień niezałatwionych jeszcze, przystępuję do wydania drugiego.. itd.: dlatego zapytuję ile sztuk Sz: Pan zamówi.

Jednocześnie zapytuję czy Sz. Pan zamówi portret E. Niewiadomskiego, mając bowiem nadzwyczaj liczne zapytania, przystąpię do wydania.. i t. d:"

Agitacya ta idzie po całej Polsce. Podobny prospekt otrzymał jeden z naszych czytelników w Ostrogu Wołyńskim i odpowiedział:

Do
Fr. Karpowicza
w Warszawie,
ul. Marszałkowska 151.

Na przysłane zawiadomienie w sprawie zamówienia portretu zbrodniarza Niewiadomskiego, niniejszem oświadczam, że jako człowiek przy zdrowych zmysłach, portretów zbrodniarzy nigdy nie zamawiałem. Przyszłość też od tego napewno mnie uchroni".

„WZOROWA" SZKOŁA. W „Robotniku" czytamy- „Jak wiemy, szkoła Kulwiecia (wychowankowie jej brali udział w demonstracyach grudniowych na ulicach Warszawy— Red.) została pozbawiona praw publicznych i egzaminów za udział uczniów tejże szkoły w wystąpieniach faszystowskich w dn. 11 grudnia. Szkoła Kulwiecia czuje się z tego powodu strasznie pokrzywdzona, ale najwidoczniej nie przestaje w dalszym ciągu wywierać „zbawiennego" wpływu na swoich wychowańców. W czwartek, na zbiorowym odczycie w sprawie numerus clausus, zwołanym przez Ligę Obrony praw człowieka, uczeń szkoły Kulwiecia, Jakób Jamiołkowski, rozrzucał między publicznością proszki, wywołujące kichanie, uważając widocznie, że w ten sposób najlepiej zbawi ojczyznę, za co w rezultacie został odprowadzony do komisaryatu!

„ROZWÓJ" REWIDUJE SWÓJ STATUT. Na odbytym niedawno w Łodzi zjeździe „Rozwoju" referując sprawę zmiany statutu podał pos: Dymowski z związku ze sprawą zawieszenia „Rozwoju", że pierwotnie towarzystwo to zamierzało wystąpić na drogę sądową, zaskarżając rozporządzenie w Najw. Trybunale, jednak widząc, że zawieszenie paraliżuje do pewnego stopnia działalność Tow. w całej Polsce i nie chcąc prowadzić walki z rządem polskim, zgodziło się na proponowane przez minist. poczynienie zmian statutu.

„NIESTETY MUSZĘ ZAWSZE KUPOWAĆ U PANÓW IZRAELITÓW, bo w naszych sklepach wszystko znacznie droższe". Tak twierdziła dnia 21 bm. żona radcy magistratu, zeznając jako świadek w Sądzie pow. S. III, we Lwowie na rozprawie przeciw Firmie Jan Riedl (plac Maryacki) wzgl. jej kierowniczce p. Mroczkowskiej o lichwę artykułami pierwszej potrzeby. Firma Riedl miała według doniesienia, żądać pewnego dnia w lutym br. od świadka za koszulę chłopięcą 28,000 marek, a następnego dnia za taką samą koszulę 56,000 mk.

ŚPIĄCZKA W WARSZAWIE. W okresie ostatniego tygodnia zarejestrowano wśród ludności warszawskiej 13 wypadków śpiączki, z których 4 były śmiertelne.

TAJEMNICZE PRZEJŚCIE PODZIEMNE OD SEJMU DO BELWEDERU. Dzienniki warszawskie donoszą: Badanie, rozpoczęte w podziemnem przejściu, które pewno łączy Belweder z Sejmem, dały dotychczas niezbyt wielkie wyniki. Z jednej strony korytarz pod ogrodem sejmowym zasypany jest ziemią, wobec czego wgłąb posuwać się nie podobna. Można przypuszczać, że koniec przejścia znajduje się w jednej z piwnic sejmowych. Z przeciwnej strony poszukiwania napotykają na nieoczekiwaną zaporę; mianowicie fundamenty nowobudującego się domu na ulicy Górnej zamykają swym zrębem korytarz, pozostawiając jedynie wąską szczelinę, przez którą niepodobna się przecisnąć. Badania mogą być dalej prowadzone, o ile wydział budownictwa magistratu zada sobie tyle trudu, żeby na ulicy Górnej rozszerzyć otwór a pod ogrodem sejmowym usunąć osypaną ziemię. Dotychczas znaleziono w korytarzu zbutwiały damski trzewiczek i staroświecki kapelusz na tytuń.

POPRAWA STANU BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO. W tych dniach odbył się w Warszawie zjazd komisarzy policyi 23 powiatów województwa warszawskiego. Na zjeździe tym omawiano sprawę bezpieczeństwa publicznego.

Walka z przestępczością dała — według opinii Zjazdu — bardzo naogół pomyślne wyniki: w r. 1922 zmniejszyła się i to dość znacznie liczba kradzieży z włamaniem, koniokradztwa itp. Na początku roku trapiły województwa napady bandyckie, połączone nawet z morderstwami. Po zastosowaniu szeregu obław, udało się policyi rozbić wszystkie grasujące bandy i wyłowić wszystkich ważniejszych bandytów. Plaga kradzieży towarów z pociągów, narażając państwo na znaczne straty, jak stwierdzają dane statystyczne, została w znacznym stopniu opanowana. Podobnież udało się pod koniec roku wydatnie zredukować liczbę wypadków kradzieży przewodników telefonicznych i telegraficznych.

Następujące cyfry ilustrują ów wynik:

Bandytyzm: w r. 1921 r. zameldowano 384, wykryto 111; w r. 1922 zameldowano 138, wykryto 72. — Morderstwo: w r. 1921 zameldowano 66, wykryto 22; w r. 1922 zameldowano 22, wykryto 10. Koniokradztwo: w r. 1921 zameldowano 1322, wykryto 417; w r. 1922 zameldowano 562 wykryto 160. — Kradzieże z włamaniem: w r. 1921 zameldowano 5012, wykryto 1796; w r. 1922 zameldowano 3184, wykryto 1547. — Zbrodniarzy podpalaczy: w r. 1921 zameldowano 421, wykryto 177; w r. 1922 zameldowano 93, wykryto 49. — Fałszerstwa pieniężne i papierów wartościowych: w r. 1921 zameldowano 189, wykryto 64; w r. 1922 zameldowano 46, wykryto 19. — Wszystkich przestępstw: w r. 1921 zameldowano 7394, wykryto 2587 (45 procent); w r. 1922 zameldowano 4045, wykryto 1875 (68 procent).

Zarówno liczby absolutne przestępczości, jak i stosunek przestępstw wykrytych do niewykrytych wskazują na wydatną poprawę bezpieczeństwa. Dane liczbowe pierwszych dwóch miesięcy b. r. wykazują dalszą poprawę stanu bezpieczeństwa.

ZE SPORTU.

Wiedeń. Hakoah—Admira 6:1 (2:1), Wacker—W. A. C. 3:0 (1:0), Sport Klub—Florisdorf 2:0 (0:0), Rapid—Rudolfshuegel 6:0 (1:0), Simmering—W. A. F. 3:1 (1:1).

Praga. Amatoure (Wiedeń)—Sparta 0:6 (0:0)

ZAWODY MIĘDZYNARODOWE.

Włochy—Austrya odbędą się dnia 15 kwietnia we Wiedniu, **Włochy—Czechosłowacya — 27 maja** w Pradze.

Z teatru, literatury i sztuki.

Dziś premiera u Wileńczyków.

Dzisiaj we wtorek, o godz. 8 wieczorem, odbędzie się w Teatrze żydowskim przy ul. Bocheńskiej 7. inauguracyjne przedstawienie Wileńczyków. Wypełni je dramat trzyaktowy **A. Wajtera** pt. „Niemowa".

Obsadę stanowią najlepsze siły trupy wileńskiej, zatem panie: Orleska, Lares, Walterowa, oraz panowie: Stein (rola tytułowa), Nachbusz, Kowalski i inni.

Pozostała drobna ilość biletów jest jeszcze do nabycia w składzie „Nowość" Braci Landwirth (Grodzka 46), oraz w kasie Teatru.

——oo——

— **DWA OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA PRZED ŚWIĘTAMI W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO** poświęcone wznowionemu z takim sukcesem „Weselu" Wyspiańskiego, granego dzisiaj po raz 10 w b. sezonie, zawsze przy wypełnionej sali i kapitalnej komedyi Shaw'a „Pierwszej sztuce Fanny", tak życzliwie przyjętej obecnie przez krytykę i publiczność.

W dalsze dni Wielkiego Tygodnia teatr jak corocznie zamknięty.

Repertuar świąteczny będzie przeglądem największych sukcesów b. sezonu dla ukazania ich publiczności, przybywającej w tym czasie do Krakowa.

Próby z „Czupurka" B. Herlza są w pełnym toku pod kierun. reż. Zygm. Kulakowskiego. Zabawna bajka satyryczna poprzedzona tryumfem w warszawskiej „Reducie" ukaże się w kostjumach warszawskich, użyczonych przez tamtejsze teatry miejskie. W „Czupurku" ukażą się nasi artyści w niezwykłych kreacyach skłóconych mieszkańców podwórza, których znakomity bajkopisarz obciążył wszystkimi właściwościami współczesnego społeczeństwa. Odpowiednie tło dekoracyjne dorabia p. Pronaszko.

— **Z OPERY I OPERETKI.** We wtorek dnia 27 i we środę 28 bm. na ogólne żądanie powtórzenie znakomitej operetki w 3 aktach Kalmana pt. „Bajadera". Operetka ta prawdziwe „clou" obecnego sezonu zdobyła rekord powodzenia i dziś stała się najpopularniejszą ze wszystkich innych wystawianych u nas w ostatnich czasach.

— **PO PREMIERZE „TAJNEGO AGENTA" W BAGATELI.** Wczorajsza premiera „Tajnego agenta" odniosła wielki sukces artystyczny. Wartościowe to dzieło najznakomitszego pisarza angielskiego, w wykonaniu najprzedniejszych artystów Bagateli ściągnęło tłumy publiczności do teatru, która z zainteresowaniem śledziła rozgrywające się na scenie akcyę. Wszyscy wykonawcy z pp. Werniec i Ratschką na czele, swą wysoce artystyczną grą zyskali aplauz publiczności. Do powodzenia przyczyniła się w niemałej mierze reżyserya p. A. Węgierki.

„Tajny agent" ma zapewnione powodzenie i potworzonym będzie przed świętami dziś (wtorek) i jutro (środa).

We czwartek, piątek i sobotę z powodu uroczystości Wielkotygodniowych teatr zamknięty.

— **REPERTUAR ŚWIĄTECZNY BAGATELI** przedstawia się bardzo interesująco. Dyrekcya wybrała bowiem najprzedniejsze sztuki obecnego repertuaru. Mianowicie: w pierwsze święto (niedziela) popołudniu rekordowa „Sublokatorka" z p. Malicką w roli tytułowej, wieczorem przewesołe „Zdobycie Berg op Zoom" z p. Bruczową, Stępowską, Dobrzańskim i Węgierką na czele.

W poniedziałek (drugie święto) popołudniu efektowna „Wiera Mircewa" z pp. Kozłowską w roli tytułowej zaś wieczorem przezabawny „Szyld kretowy grzebień" z pp. Bruczową, Kozłowską, Nowackim i Winklerem w rolach głównych.

We wtorek „Tajny agent".

——o-o——

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Wesele".
Środa: „Pierwsza sztuka Fanny".
Czwartek, piątek i sobota: Teatr zamknięty.

OPERA I OPERETKA.

Wtorek: „Bajadera".
Środa: „Bajadera".
Czwartek, piątek i sobota: Teatr zamknięty.

TEATR BAGATELA.

Wtorek: „Tajny agent".
Środa: „Tajny agent".
Czwartek, piątek i sobota: Teatr zamknięty.

TRUPA WILEŃSKA.

Wtorek: „Niemowa" (premiera).
Środa: „Niemowa".

Przegląd gospodarczy.

Warunki udzielania kredytów budowlanych.

Suma 20 miliardów przeznaczona doraźnie przez rząd na akcyę budowlaną w myśl postanowień ustawy o odbudowie, została podzielona w sposób następujący:

1) Bank budowlany w Warszawie otrzymał 8 miliardów 600 milionów marek polskich na kredyty dla kooperatyw i osób prywatnych na terenie b. kongresówki.

2) Bank komunalny w Warszawie — 3 miliardy na pożyczki dla gmin także w b. kongresówce.

3) Zakład kredytowy miast małopolskich we Lwowie na kredyty dla Małopolski 4 miliardy i filia tej instytucyi w Krakowie — 2 miliardy.

4) Bank komunalny kas oszczędności w Poznaniu dla b. zaboru niemieckiego 2 miliardy 400 milionów marek.

Warunki pożyczek.

Kredyty z tych sum będą udzielane przedewszystkiem na dokończenie już rozpoczętych budowli, a później dopiero na wznoszenie nowych domów. Ogólna suma kredytu wynosić będzie 90 procent sumy kosztorysu prac dla gmin lub kooperatyw i 80 procent sum kosztorysu we wszystkich innych wypadkach. Pożyczki udzielane będą w złotych polskich według kursu obowiązującego dla 8 proc. pożyczki złotej, względnie 6 proc. bonów złotych na termin półtoraroczny. Znaczy to, że po upływie 1½ roku od chwili wypłacenia pierwszej raty pożyczka musi być całkowicie zwrócona w gotówce lub skonwertowaną na obligacye wydane przez powołaną do tego w najbliższym czasie przez rząd instytucyę finansową.

Oprocentowanie pożyczek wynosić będzie niezależnie od 1 procent prowizyi wstępnej — 2 procent w stosunku rocznym dla gmin lub kooperatyw i 3 procent we wszystkich innych wypadkach. Wypłata przyznanych pożyczek nastąpi po załatwieniu odpowiednich formalności w miarę postępu prac budowlanych i zakupu materyałów.

Gwarancya pożyczek.

Banki udzielające pożyczek przyjmują odpowiedzialność wobec skarbu, że będą one spłacone we właściwym terminie lub skonwertowane na obligacye budowlane. Wszystkie pożyczki muszą być zabezpieczone kaucyą hipoteczną względnie inną gwarancyą według uznania Banku do czasu uskutecznienia hipotecznego wpisu kaucyjnego. Pozatem banki mają prawo nadzoru wobec dłużników tak pod względem technicznym jak finansowym.

Termin i technika udzielania pożyczeik.

Już prawdopodobnie w najbliższych dniach po świętach pierwsze pożyczki będą mogły być realizowane. O udzielaniu ich decydować będą komisye pożyczkowo-budowlane utworzone przy każdym z wymienionych bnaków.

W skład komisyi wejdą: po jednym przedstawicielu ministeryów skarbu (przewodniczący), robót publicznych i spraw wewnętrznych tudzież dyrekcya odnośnej instytucyi.

Dalsza akcya kredytowa.

Niewątpliwie suma 20 miliardów nie pokryje na dłuższą metę całkowitego zapotrzebowania kredytów budowlancyh w kraju. Zaspokoi jednak obecnie najniezbędniejsze potrzeby i przyczyni się do ożywienia ruchu budowlanego. Zanim przyznane kredyty zostaną wyczerpane, rząd będzie mógł już rozpocząć realizacyę dalszych na szeroką skalę zakrojonych projektów akcyi budowlanej.

Wobec tego ruch budowlany nie będzie ulegał zatrzymaniom lub przerwom i można liczyć na jego dalszy tak pożądany dla kraju rozwój.

———o-o———

POLITYKA MIESZKANIOWA W CZECHOSŁOWACYI. Aby pobudzić ruch budowlany i rozwiązać trudne zadanie braku mieszkań. Parlament Czechosłowacki zamierza wkrótce przeprowadzić ustawę nakazującą wszystkim bankom oraz przemysłowym innym przedsiębiorstwom budowanie w ciągu dwóch lat własnych domów na pomieszczenie swoich biur i na mieszkania dla swoich urzędników. Ustawa ma nałożyć obowiązek budowania także na osoby prywatne, posiadające ponad 2 mil. koron gotówki lub rocznego dochodu ponad 200 tysięcy koron a nie mające domu na obszarze czechosłowackim. Projekt ten wzbudził żywe zajęcie zagranicą.

BANKI DEWIZOWE. W związku z pogłoskami, jakoby banki, pozbawione praw banków dewizowych miały być „komisyonerami dewizowemi" donoszą z Warszawy, że pogłoski te są pozbawione podstawy.

BANKRUCTWA W ŁODZI. Jak się dowiaduje Republika w związku z ogólną niepomyślną sytuacyą naszego przemysłu naszego włókienniczego, zbankrutowało w ubiegłym tygodniu kilka większych firm manufakturowych.

FIRMY ŁÓDZKIE ZAMYKAJĄ FILIE GDAŃSKIE. Firmy łódzkie powoli likwidują swoje oddziały gdańskie, eksport towarów łódzkich przez Gdańsk zmniejsza się z dnia na dzień, a konjunktury eksportowe są bardzo niepomyślne. Nadzieje na pozyskanie rynków skandynawskich zawiodły, pozatem bardzo skutecznie konkurują z fabrykatami łódzkiemi towary bielskie.

Giełda krakowska z 26 bm. Dolary Stanów Zjedn. (czeki) tranz. 43750—43500. Funty szterlingi 207500 – 203000. Floreny holend. 18000 – 180000 Franki francuskie 2800 – 2800. Belgijskie 2775. Szwajcarskie 8075 – 8050 Liry włoskie 2225 Marki niemieckie 2·10 Korony austr. 0·61—0·62. Korony czeskie 1295—1280

Akcye bankowe.	Waluta markowa ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-VII	3800·—	4300·—	
Bank Hipoteczny	1500·—	2000·—	
Bank Małopolski	2800·—	3300·—	3000—
Ziemski Bank Kredyt.	1800·—	2200·—	
Powszechny Bank Kred.	000 —	2500·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	500 -	600·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Polskie Tow. handl.	3·00·—	4500·—	4000—4200
Handl. Sp. akc. „Impex"	350·—	450·—	
„Polski Głob"	800·—	1000·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	1400·—	1600·—	1500 —
Warsz. Tow. Trans. i Żeglug	—·—	—·—	
Zieleniewski I—IV	105.000	115.000	103 – 1140
H. Cegielski, Poznań	100 000	110.000	107—1080
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-III	23.000	28.000	25000 – 26000
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" żel.	23·000	28.000	24750—26500
Zakłady amunic. „Pocisk"	6000·—	7000·—	
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor" fabr. samoch.	4800·—	5500·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
„Górka" fabryka cementu	63.000	68.000	6600 —650
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	68 000	73 000	69000—700
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	40.000	48.000	43500 – 42000
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	9500 -	10.000 -	10000 – 9500
Elektr. w Sierszy I-IV	6000 —	7000 —	6300—6400
„Oikos" T. A.	80.000	85.000	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	6500 —	7500 —	
Fabr. przęt. tl. w Trzebini	35 000	40.000	37000 –
„Krakus" Zjedn. fab. prz. wyak.	15.000	20.000	17000—16000
Fabr. porcel. w Chmielowie	42.000	47.000	46000—44500
Fabr. cukru w Chodorowie	58.000	68.000	65000 – 60000
W. Kucharski fabr. metal.	—·—	—·—	
Horzfeld-Victorius, odd. żel.	—·—	—·—	
„Parma" Mag. Jaworznicki	18.000	23.000	19500 – 19700
S. W. Niemojowski	20.000	25.000	
Fabr. kapeluszy w Myślen.	5000·—	6000·—	

Giełda warszawska z dnia 26 bm. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 43575 – 43000, sprzedaż 43215, kupno 42785. Dolary kanadyjskie tranz. —— Franki francuskie tranz. —— Franki belgijskie tranz. —— Marki niemieckie tranz. 2·07.

Czeki: Gdańsk tranz. 2·08 – 2·09 – 2·07. Belgia tranz. 2420—2410. Berlin tranz. 2·09 – 2·07. Londyn tranz. 207000 – 199750. Nowy Jork tranz. 43400—42750— Paryż tranz. 2830—2815. Praga tranz. —— Szwajcarya tranz. 8175—8075. Wiedeń tranz. 0·63 – 0·62½.

Kursa dewiz w Berlinie z 26 bm. Holandya 8250. Włochy 1060— Londyn 98060. Nowy Jork 209.0. Paryż 1360 — Szwajcarya 3860 Wiedeń 2910— Praga 618— Warszawa 484.

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 26 bm. (PAT). Berlin 0.0260 (0.0259), Holandya 213·1/2 (215·0), Nowy Jork 541·4· (541·—), Londyn 25·39 – (25·51—), Paryż 34·40 – (35·25—), Medyolan 26·42 – (26·50—), Praga 16·0 1/2 (16·05—), Budapeszt 0.12 —— (0.11— —) Zagrzeb - —— (——), Bukareszt ——— (———) **Warszawa 0.0130 – (0.0140)**, Wiedeń (0.0074 1/2 (0.0074½). Austr. korona stem. (new. 0.0076 — (0.0076—)

Liczby w nawiasie oznaczają kurs dnia poprzedniego.

SPRAWA ZOBOWIĄZAŃ POLSKICH W KORONACH CZESKICH. Na ostatniem posiedzeniu ołomunieckiej izby handlowej omawiano między innemi i kwestyę należytości polskich sfer handlowych w koronach czeskich. Jednomyślnie postanowiono domagać się pełnej zapłaty i w tym celu polecono ołomunieckiej izbie handlowej zorganizowanie związku wierzycieli w stosunku do Polski, która zajmie się tą sprawą. Aby całą akcyę ułatwić zamierza ołomuniecka izba handlowa zebrać od poszczególnych korporacyi przemysłowych i banków, odnośne informacye, które będą następnie przedmiotem zabiegów kompetentnych czynników.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe. kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.

Baczność!

P.T. Aptekarze i fabrykanci likierów

„Huta szklana" w Jaśle

Ska zarejestr. z ogr. por

została uruchomiona i wyrabia wszelkiego rodzaju **flaszki** i na zamówienia.

Dostawa wagonowo.

Flaszki apteczne każdej wielkości dostarcza się również w mniejszych ilościach. Zamówienia przyjmuje wyłącznie na całą Polskę 29

Zygmunt Begleiter w Jaśle.

Wykwintną bieliznę damską

391 sprzedaje hurtownie

GIZELA BRAND, Kraków, Starowiślna 6.

Uprasza się o próbne zamówienie

CUKIERKI LECZNICZE

sosnowo-mentolowe
słodowo-miodowe

KOSMETYKI 149

wody toaletowe, kolońskie, woda po goleniu, wódka francuska, woda leśna, proszek do zębów i t. d.

ESENCYE do domowego wyrobu likierów poleca

„PIENINY"

Podhalańska Fabryka artykułów chem.

w Nowym Sączu.

Ceny konkurencyjne. — Zastępcy miejscowi i podróżujący poszukiwani.

Drobne ogłoszenia.

Jadalnia dębowa, nowa okazyjnie za dziewięć milionów Mp. do sprzedania. Wiadomość „Pebede", ul. Szpitalna 7. 277

Praktykanta poszukuje sklep papieru, Kraków, Basztowa 14. 276

Panna stenografująca i pisząca biegle na maszynie poszukiwana dla biura przemysłowego. Zgłoszenia pisemne pod „Rutyna" do biura „Ruch", Kraków, Szczepańska 9. 444

Do sprzedania samowar mosiężny i lampa wisząca naftowa. Czysta 13, parter 272

Zęby sztuczne nowe, używane płacę 4000—12.000 za sztukę. Złoto, platynę, srebro, płacę najwyższe ceny. Pernetz, Kraków, Krakowska 21 (sklep). 301

FRITZEGO

L.	do podług	Mp. 17	
A	email biały	„ 29	w tysiącach
K	email kolor.	„ 28	
I	do mebli ogr.	„ 36	
E	do pieców	„ 36	
R	do kapeluszy	„ 30	
Y	brunolina	„ 19	

i wszystkie inne, jakoteż benzyna, terpentyna, wióra do podłóg, szczotki i wszelkie artykuły domowe poleca najtaniej

L. WEINDLING
KRAKOW
Grodzka 26. Tel. 1596

Dla hurtowników odpowiedni rabat za okazaniem bloczków za 100.000 Mp. oraz w towarze. 418

SWIECZNIKI

przerabia, adaptacye i kombinacye oraz wszelkie instalacye elektryczne wykonuje po przystępnych cenach 445

„ELEKTROPROMIEN"
Kraków, Sebastyana 12

Wystrzegać się falsyfikatów! 34

Żądajcie tylko oryginalne kakao **VAN HOUTEN**
z powyższą marką fabryczną
C. J. VAN HOUTEN & ZOON, WEESP (Holandya)
Kakao Van Houten przez swą wydajność w użyciu najtańsze.
Generalna reprezentacya: **B. RONES** Warszawa, Śniadeckich 20. Tel. 74-11.

Tłuszcz jadalny najłatwiej strawny

KUNEROL

poleca się
cierpiącym na żołądek. 226

Przedstawiciel: **Maurycy Vorzimmer, Kraków, Wrzesińska 7.**

INSTALACYE ELEKTRYCZNE
Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe
Inż. Tadeusz LESZCZYNSKI
219 biuro i sklep
Kraków, ul. Grodzka L. 61
przeprowadza wszelkiego rodzaju instalacye elektryczne tak w miejscu jak i na prowincyi. Wykonuje projekta i kosztorysy na oświetlenie elektryczne dworów, pałaców, młynów, tartaków i t. p. Przeróbki i naprawa istniejących instalacyi. Dostawa materyałów elektrotechnicznych i technicznych.

Tylko hurtownie!

Mydło do prania I-szej jakości

ultramarynę (farbkę) Setzera
w rozmaitych opakowaniach, w oryginalnych skrzynkach poleca 433
Tow. Handlowe **Bracia Rolniccy** Spółka Akc.
Kraków, ul. Floryańska 27, I. p. Tel. 2363.

Amerykańska mąka pszenna

fancy, first clear, najlepsza i najbardziej znana marka loko, płynącą i do wyładowania
polecamy tanio
jako bezpośredni dostawcy
BORTZ & Co. G. m. b. H.
Danzig, Pfefferstadt 1, II.
Adres telegr.: Borizower. Tel. 2602, 846 i 7037.

Na sezon wiosenny

poleca piękny wybór sukien, kostyumów i płaszczy, również wykonuje takowe z materyałów własnych lub dostarczonych.
Magazyn H. Löffelholz
Kraków, ulica Grodzka L. 16. 432

Hurtowny skład papieru
Betteil i Metzendorf
poleca po przystępnych cenach
przybory piśmienne i kancelaryjne
Kraków, ul. Mostowa L. 6.

ABAZURY do lamp elektr, gazowych i naftowych gotowe i na zamówienie. Wytwórnia lamp elektr. Inż. A. Jastrzębski Kraków, ul. Sławkowska 30, I. p. 136 Tel. 2648

BIELIZNĘ DAMSKĄ i MĘSKĄ

kołnierze, manszety, półkoszulki, krawatki, szelki, rękawiczki, pończochy, skarpetki, chustki do nosa, towary norymberskie oraz wielki wybór parasoli damskich i męskich poleca hurtownie po cenach niskich
410
A. Wachsman, Kraków, Krakowska 7

---

443 **NA ŚWIĘTA**

polecam wszelkiego rodzaju zegarki złote, srebrne i niklowe, ręczne i kieszonkowe. Zegary pendułowe kuchenne i budziki najlepszej marki
Zegarmistrz i jubiler LEON BRÜLL
Kraków, ul. Starowiślna L. 29.
Złote pierścionki, kolczyki, naszyjniki i perły. Obrączki i podarunki ślubne oraz biżuteryę z amer. duble
Kupuję złoto, srebro, zęby sztuczne, brylanty, diamenty i zegarki, płacąc najwyższe ceny.
Reparacye wykonuję pierwszorzędnie pod gwarancyą.

„Najlepsza żarówka"
Kto chce oszczędzać używa tylko tę półwatową żarówkę.

„EWER" KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
KORKIS i WACHSGISSER, Lwów, ul. Brajerowska 3.

Niniejszem zawiadamiamy Szan. P. T. Publiczność i WP. Księgarzy, że objęliśmy wyłączne zastępstwo następujących nakładów na Małopolskę:
382

B. HARZ-VERLAG, JUEDISCHER-VERLAG, WELT-VERLAG, MORIAH, R. LOEWIT-VERLAG, DWIR, OMONUTH, KLAL i RIMON.

:: WPP. Księgarze otrzymują znaczny rabat ::

CERATY linoleum, kapy, chodniki, **DYWANY** firanki, narzuty, portyery, karnisze, prześcieradła gumowe, **drelichy i materye dla tapicerów** poleca po cenach fabrycznych najtaniej **M. Halpern, Kraków, Grodzka 43** wejście od Senackiej 8
Sprzedaż hurtowna i detaliczna. 407 **Uwaga na adres.**

Angielski zakład krawiecki
Kraków, ul. Zielona L. 14
305 wykonuje na sezon wiosenny
ubrania męskie
z materyałów zagranicznych i krajowych, własnych i powierzonych. Zamówienia uskutecznia w najkrótszym czasie i według najnowszych żurnali.
Ceny o 30% niższe niż wszędzie.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart, R. odp. Ozjasz Silberbusch. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.